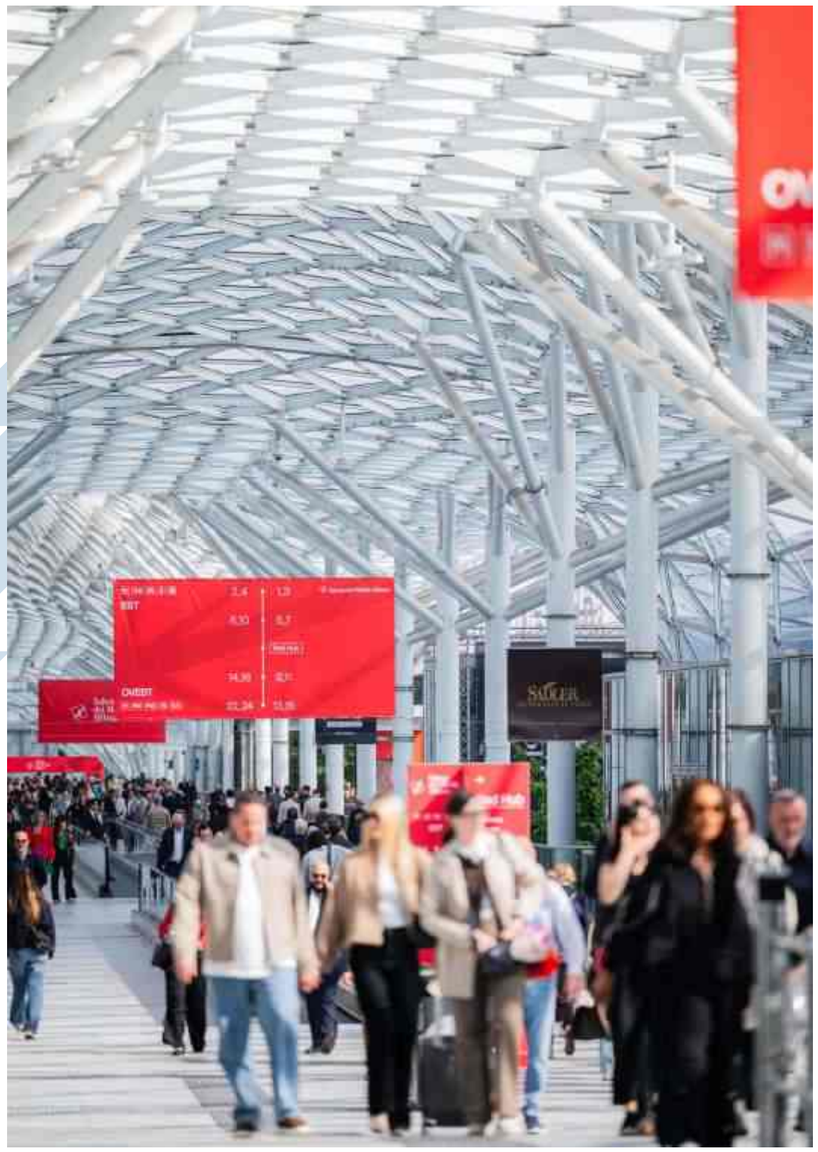
domoteka ::

Mediolańskie Inspiracje
RAPORT WZORNICZY 2026

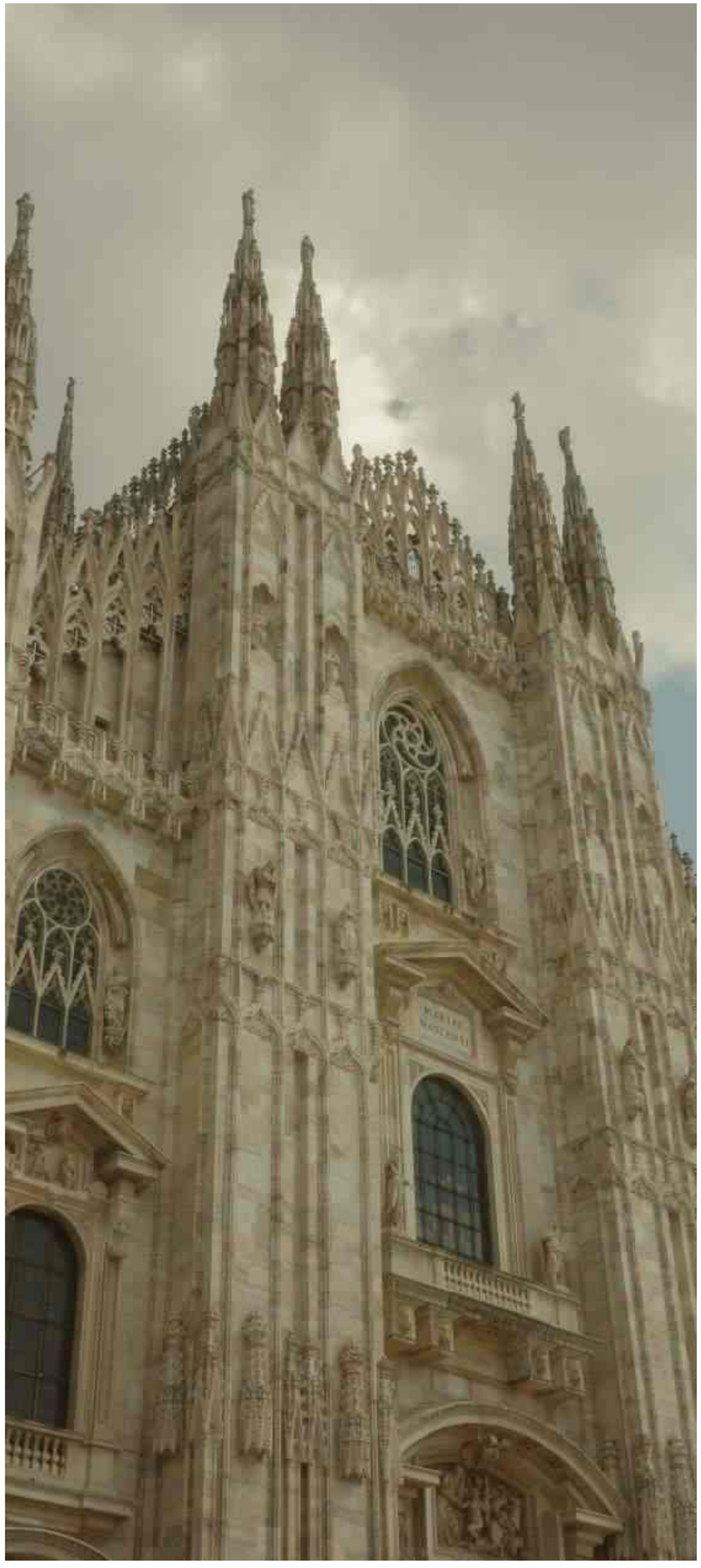






Salone del Mobile.Milano























DOMOTEKA ŚLEDZI NAJNOWSZE TRENDY

Targi Salone del Mobile.Milano 2026 po raz kolejny pokazały się jako kluczowy punkt odniesienia dla europejskiej branży wnętrzarskiej i projektowej. Z liczbą **316 342 odwiedzających** (+4,5% w porównaniu z 2025 r.) ze **167 krajów,** udowodniły, że fizyczne wydarzenia branżowe nadal mają znaczenie, nawet w zmieniającym się kontekście, naznaczonym niepewnością geopolityczną. Mimo toczących się w mediach rozmów o tym, że w tym roku działo się „za dużo", na wystawy czekało się w kilkugodzinnych kolejkach, a niektóre marki przenosiły się do salonów wystawowych w mieście, sam teren targowy pozostawał głównym miejscem spotkań projektantów, kupców, producentów oraz mediów z całej Europy i spoza niej.





Maria Porro President Salone del Mobile.Milano
© Guido Stazzoni

W obliczu uwarunkowań geopolitycznych i gospodarczych, naznaczonych głębokimi zmianami i nowymi układami sił, Salone del Mobile potwierdza swoją rolę jako strategiczna, globalna platforma, odpowiadająca na potrzeby rynku z wizją i konsekwencją. W niestabilnych czasach pozostaje stałym punktem odniesienia. Miejscem spotkań branży, artykulacji idei i planowania przyszłości. Salone nie tylko gromadzi świat designu, ale także wprawia go w ruch.
Maria Porro, prezes Salone del Mobile.Milano


Red Lane
White Lane
Salone del Mobile. Milano
QUICK LINK



Spacerując po halach Salone del Mobile, oglądając miejskie instalacje oraz aktywności w ramach Furiosalone, natrafiliśmy na kilka powtarzających się motywów, które już wkrótce będą kształtować sposób, w jaki wyobrażamy sobie nasze domy. Od wszechobecnego stosowania lakieru, który przenika do miękkich mebli, dodając struktury i elegancji sofom oraz krzesłom, po rzeźbiarskie formy stołów, komód i regałów, pokazujących triumf ery odważnych elementów wizualnych. Poniżej zebraliśmy dla Was najważniejsze trendy w projektowaniu wnętrz, które zaobserwowaliśmy w Mediolanie w 2026 roku.







OKIEM ARCHITEKTA

Od lat jeżdżę do Mediolanu. Przez długi czas był to dla mnie coroczny rytuał - obowiązkowy punkt kalendarza każdego architekta, który chce być blisko światowego designu. Po pandemii zacząłem jednak jeździć co dwa lata. I paradoksalnie była to bardzo dobra decyzja. Design potrzebuje świeżości

Jonatan Kliczewski, Jonatan's Studio

DESIGN Z SENSEM

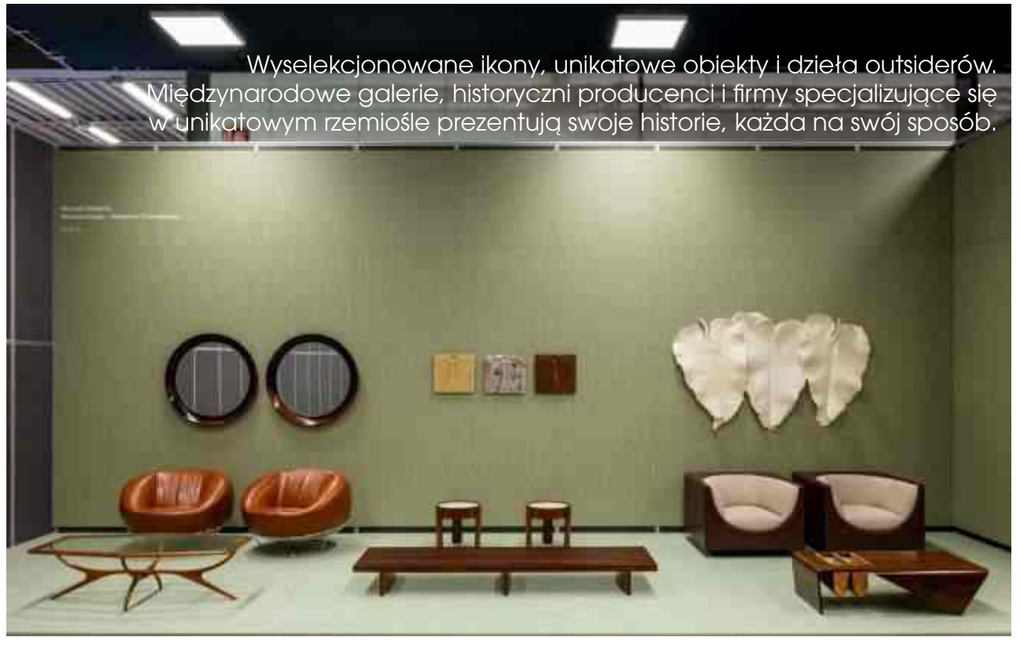
powrót do wartości i trwałości

Salone del Mobile 2026 pokazało wyraźne przesunięcie od spektaklu ku projektowaniu bardziej zakorzenionemu w wartościach. Marki premium coraz częściej nie prezentowały jedynie produktów, lecz całe światy: scenografie życia, mikroopowieści o domu i naszych codziennych rytuałach. Ta edycja była mniej nastawiona na powierzchowny efekt, a bardziej na trwałość i kontekst.

Ten kierunek dobrze było widać w formule Salone Raritas, przestrzeni w Halach 9-11, poświęconej unikatowym i limitowanym obiektom, funkcjonującym pomiędzy rynkiem, galerią a muzeum. To ważny sygnał: przedmiot coraz częściej ma być nie tylko funkcjonalny, ale także kolekcjonerski, osadzony w historii.



Salone Raritas nie był tylko przestrzenią wystawienniczą, ale także miejscem propagowania nowej edukacji w zakresie designu.



Wyselekcjonowane ikony, unikatowe obiekty i dzieła outsiderów. Międzynarodowe galerie, historyczni producenci i firmy specjalizujące się w unikatowym rzemiośle prezentują swoje historie, każda na swój sposób.



OKIEM EKSPERTA

W tym roku twórcy Salone del Mobile dostrzegli, że świat zaczyna mieć dość masowej produkcji i zwraca się ku designowi kolekcjonerskiemu. Wystawa Salone Raritas kuratorowana przez Annalisę Rosso (byłą redaktor naczelną Icon Design) i zaprojektowana przez słynne studio Formafantasma prezentowała galerie, które promują collectible design. W samym centrum targowego szaleństwa odbywała się prezentacja zjawisk unikatowych. Nie wszystkie trafiały w moje odczucia artystyczne i gust, choć przyznaję, że kilka prezentacji było naprawdę zachwycających (praca Sabine Marcelis pod tytułem „Plume" czy prezentacja Nilufar Gallery), inne zabawne (Job Smeets zaprezentował Soft Parade, autorską kolekcję kuratorowaną przez Marię Cristinę Didero dla nowej platformy Mouromtsev Design Editions).

Jednak tym, co w przypadku wszystkich prac było najważniejsze, był hołd oddany rzemiosłu. W czasach AI okazuje się, że tym, co jest najcenniejsze jest praca ludzkich rąk, znajomość wyrafinowanych i ginących technik, unikatowe materiały. Ten ślad człowieka, dotyk jego ręki mogliśmy też obserwować w projektach masowych i on także prowadził nas przez mediolańskie wystawy w dzielnicach Brera, Zona Tortona czy 5Vie.

Anna Grużewska, redaktor naczelna „Czas na Wnętrze"







Salone Raritas

MATERIA JAKO BOHATER

kamień, drewno, szkło i metal w nowej roli

Jednym z najsilniejszych trendów 2026 była materialność. Kamień, szkło, drewno i metal nie występowały już wyłącznie jako wykończenie, ale jako główny nośnik charakteru wnętrza. Kamień jako jeden z dominujących motywów obecny w zróżnicowanych fakturach, strukturach i rzeźbiarskich interpretacjach. Szczególnie interesująco wyglądał powrót metalu, ale już nie w chłodnym, technicznym wydaniu. Pojawił się „soft industrialism", czyli metal zmiękczony, bardziej rzeźbiarski, często zestawiany z drewnem, tkaniną, szkłem lub kamieniem.



OKIEM ARCHITEKTA

Od lat w swoich projektach wykorzystuję naturalne materiały, ponieważ to one starzeją się szlachetnie i pozwalają tworzyć wnętrza ponadczasowe. Tegoroczna edycja tylko potwierdza, że jest to kierunek stale obecny w projektowaniu wnętrz. W tegorocznych realizacjach kamień pojawiał się w formie monumentalnej, rzeźbiarskiej, często z dopracowanym detalem, który nadawał wnętrzom charakter i głębię.
Obok niego silnie obecne było drewno, metal i szkło, ale w bardziej miękkim, naturalnym ujęciu, odchodzącym od chłodnego minimalizmu na rzecz większej zmysłowości.

Nastazja Kropidłowska, Nastazja Kropidłowska Architektura



Szkło z fakturą w nowych kolekcjach stołów Calligaris



Kamień Vela Mediteraneo w roli głównej. Ponadczasowy, trwały, piękny. Opiera się wnętrzarskim trendom, a projektanci stosują go coraz śmielej. Pasuje do klasycznych, eleganckich aranżacji, świetnie dopełnia też minimalistyczne projekty.



Unikalne rękodzieło Max Radford składające się z 9 różnych rodzajów drewna.

RZEMIOSŁO JAKO NOWY LUKSUS

ręka człowieka zamiast perfekcji maszyn

Rzemiosło było jednym z najważniejszych języków Mediolanu 2026. Prezentowane jako siła napędowa designu: od gestu manualnego po innowacje, nowe techniki i odpowiedzialne projektowanie. Widać było plecionki, hafty, ceramikę, eksperymenty z włóknami i ręcznie formowanymi strukturami. „Return of craft" podkreślało współprace projektantów z tradycyjnymi twórcami i rzemieślnikami. To rzemiosło nie jest jednak nostalgiczne. Jest współczesne, świadome i często bardzo eksperymentalne. Wnosi do wnętrz nieregularność, ślad dłoni, emocje i przede wszystkim unikalność.

Nowa wizja nabrała kształtu w przestrzeni stoiska Cattelan Italia, gdzie naturalne materiały ukazywały istotę kreatywności marki.



Marka dostępna w salonie Italmeble

domoteka ::



OKIEM EKSPERTA

Na tegorocznym Salone del Mobile jednym z głównych bohaterów było szkło. Dominowały przydymione tafle w odcieniach bursztynu, koniaku, grafitu i ciepłego brązu, które bardziej filtrowały światło, niż je odbijały. Projektanci odchodzili od perfekcyjnie gładkich powierzchni na rzecz szkła ryflowanego, falowanego i ręcznie formowanego, często z widocznymi niedoskonałościami inspirowanymi tradycją Murano. Szkło coraz częściej przypominało miękką materię - wodę, tkaninę lub stopiony lód - a lampy i instalacje świetlne zyskiwały niemal rzeźbiarski charakter.

Katarzyna Jaroszyńska, TVN

Szkło zagościło także na wystawie „Polski modernizm. Walka o piękno".



domoteka ::

Marka dostępna w salonie NAP



Guaxs to marka tworząca wyjątkowe szklane obiekty rzeźbiarskie, które wpływają na atmosferę wnętrza.

SHOWROOM JAKO GALERIA DOŚWIADCZEŃ

luksus definiowany emocjonalnym doświadczeniem przestrzeni

Podczas Salone del Mobile 2026 marki premium coraz częściej odchodziły od klasycznej prezentacji pojedynczych produktów na rzecz immersyjnych scenografii przypominających prywatne galerie sztuki lub architektoniczne instalacje. Showroomy budowano poprzez światło, szlachetne materiały, rytm przestrzeni i starannie reżyserowaną atmosferę, w której design przestawał być jedynie obiektem użytkowym, a stawał się częścią wielowymiarowego doświadczenia oraz opowieści o współczesnym stylu życia.



W ramach instalacji „Within Multitude" marka Poliform zaprezentowała swoje najnowsze kolekcje outdoorowe.



Prezentacja marki Minotti podczas Salone del Mobile.Milano 2026 była opowieścią o współczesnym luksusie definiowanym przez architekturę, rzemiosło, sztukę i płynne przenikanie się wnętrza z przestrzenią outdoorową.

OKIEM EKSPERTA

Tegoroczny Mediolan pokazał, że marki luksusowe coraz mocniej konkurują dziś nie formą produktu, ale umiejętnością budowania nastroju i emocjonalnej relacji z odbiorcą. Widać wyraźnie, że współczesny klient premium szuka już nie tylko pięknych przedmiotów, ale przestrzeni, która daje poczucie spokoju, prywatności i jakości życia.

Mariola Kowalska, STUDIO RYSIK





VISIONNAIRE



EDRA



PEDRALI



LIVING DIVANI


Audo Copenhagen



Vincent Sheppard


TON

Marki dostępne
w salonie NAP

domoteka ::



OKIEM ARCHITEKTA

Tegoroczna edycja Salone del Mobile upłynęła pod znakiem uderzeniowej dawki kolorów, często w ich najmniej oczywistych odsłonach. Choć odcienie ziemi wciąż stanowią silną bazę, ekspozycje marek takich jak Sancal, Knoll, Karl Andersson & Söner czy Campeggi zdominował pomarańcz. Zaprezentowane przez nich meble – od soczystych, energetyzujących barw po te bardziej stonowane – sprawiły, że kolor pomarańczowy jednogłośnie okrzyknięto najważniejszym trendem wydarzenia. Równie silną obecność zaznaczył żółty, szczególnie w swoim odważnym, kanarkowym wydaniu.

Aleksandra Zając

Modułowość u Tacchini. Stoisko staje się przestrzenią zawieszoną między architekturą a scenografią: dużym, współczesnym namiotem, którego przestrzeń otwiera się i rozszerza, przekształcając się w domowy krajobraz





Natuzzi po raz kolejny pokazuje, jak współczesny włoski design może łączyć miękką architekturę formy, komfort i ponadczasową elegancję.

KOLOR

radość, światło i inteligentny kontrast

Po latach dominacji beży, brązów i ciepłej neutralności Mediolan 2026 wprowadził więcej świetlistych, energetycznych akcentów. Canary yellow był jednym z najważniejszych kolorów sezonu, obecnym m.in. u marek takich jak Fendi Casa czy Cassina.
Obok żółci pojawiały się błękity, przygaszone pastele, zielenie, ciepłe brązy i kontrasty między chłodnymi oraz ciepłymi tonami. Kolor nie był dekoracją, ale narzędziem budowania nastroju. Wnętrza stają się dzięki temu bardziej optymistyczne, ale nadal eleganckie.



Feria barw na stoisku Kartell. Każdy „pokój" opowiadał o fragmencie codzienności, pokazując design nie tylko jako zbiór produktów, ale jako element stylu życia.

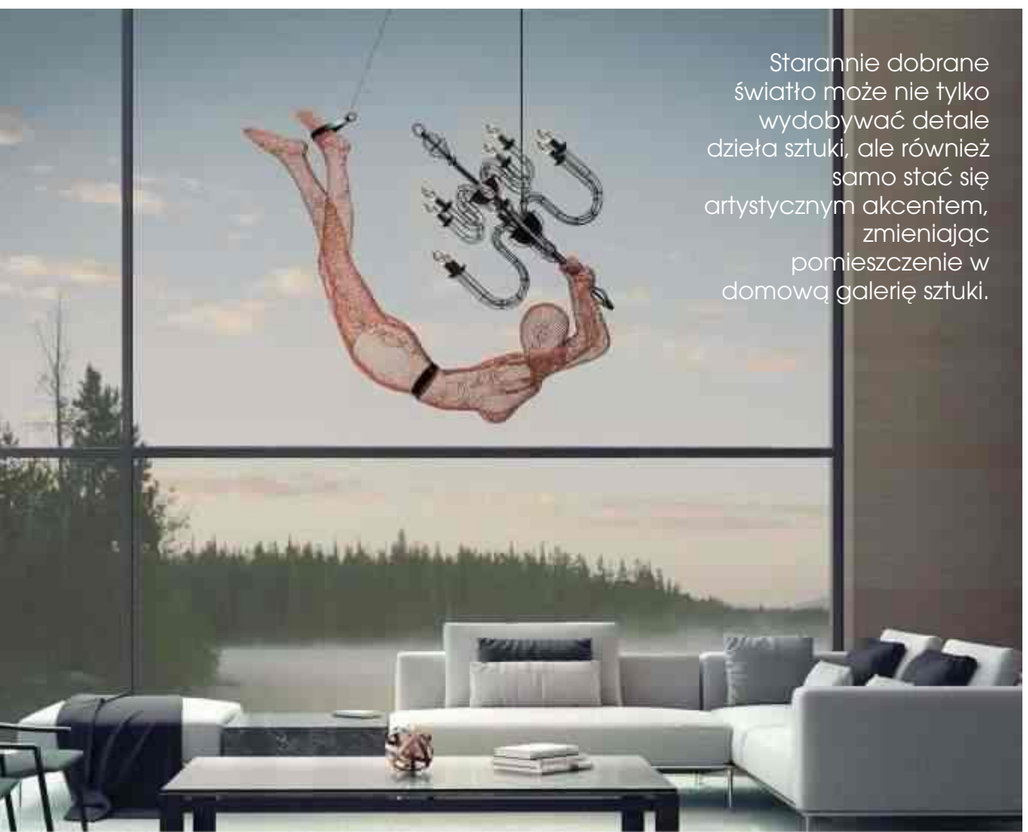
Oświetlenie w 2026 roku jeszcze mocniej przesuwa się w stronę obiektu kolekcjonerskiego. Lampy były rzeźbami, instalacjami, biżuterią wnętrza. Widać to było zarówno w projektach marek wnętrzarskich, jak i w działaniach marek modowych - np. Aesop x Flos czy Bottega Veneta z lampami Kwangho Lee. Światło stało się medium atmosfery. Nie chodzi już tylko o funkcję, lecz o dramaturgię wnętrza: cień, refleks, szkło, fakturę i emocje.



Lampa autorstwa Xaviera Lusta

ŚWIATŁO JAKO OBIEKT SZTUKI

światło tworzy emocje



Starannie dobrane światło może nie tylko wydobywać detale dzieła sztuki, ale również samo stać się artystycznym akcentem, zmieniając pomieszczenie w domową galerię sztuki.



Nilufar i lampa
Lantern Stac



OKIEM ARCHITEKTA

Z mojego punktu widzenia w oświetleniu coraz wyraźniej widać dwa równoległe, pozornie sprzeczne kierunki. Z jednej strony rozwija się podejście bardzo architektoniczne i „ukryte" — światło integrowane z przestrzenią, budujące nastrój w sposób subtelny i niemal niewidzialny. Z drugiej strony wraca silna potrzeba ekspresji, gdzie oświetlenie staje się rzeźbą, biżuterią wnętrza i autonomicznym obiektem artystycznym.

Agnieszka Lesiuk, Art. Design Studio

TEKSTYLNE RZEŹBY ŚWIATŁA

nowa miękkość w oświetleniu



OKIEM ARCHITEKTA

W tym roku wyraźnie widoczne były inspiracje japońskim minimalizmem i estetyką quiet luxury, gdzie luksus definiowany jest przez jakość materiałów, subtelność detalu i ponadczasowe proporcje. Tegoroczne projekty pokazały odejście od technicznego minimalizmu na rzecz wnętrz bardziej zmysłowych i budujących atmosferę. Współczesne oświetlenie coraz częściej staje się integralnym elementem aranżacji - miękką rzeźbą nadającą przestrzeni charakter zarówno po zmroku, jaki w świetle dnia.

Aleksandra Niedużak, SAAN architects



Oprawy oświetleniowe BRINOVA przyciągają spojrzenie, ale ich istotą nie jest sama forma. Tworząc nowe lampy obserwujemy, że projektanci coraz częściej sięgają po język znany z architektury i wzornictwa meblowego.



Trend znany jest już z oferty mareki Contardi, która prezentuje oprawy oświetleniowe przypominające tekstylne instalacje lub obiekty sztuki użytkowej.

Jednym z wyraźniejszych trendów widocznych podczas Salone del Mobile 2026 było oświetlenie na stoiskach inspirowane tkaniną. Lampy coraz częściej przybierają postać miękkich, rzeźbiarskich obiektów, które budują atmosferę wnętrza nie tylko światłem, ale również swoją materialnością. Len, naturalne tkaniny i drewno zastępują chłodne, techniczne wykończenia, a geometryczne bryły zyskują bardziej organiczny i emocjonalny charakter.

NATURA NA TARASIE

botanika, drewno, rattan i outdoor we wnętrzach

Natura w 2026 roku nie oznacza już wyłącznie zieleni i roślin. To raczej sposób myślenia o materiale, strukturze i relacji wnętrza z otoczeniem. Widać silną obecność inspiracji botanicznych, drewna, rattanu, wikliny i bambusa, a także przenikanie estetyki outdoorowej do wnętrz. Efekt? Dom staje się mniej formalny i bliższy krajobrazowi. Granica między salonem, tarasem i ogrodem coraz bardziej się zaciera.



Życie na świeżym powietrzu z DEDON: relaksujące, wielowarstwowe i ciche, zachęcające, z kontrastami światła, faktur i materiałów, które kształtują doświadczenie odpoczynku.

Marka dostępna w salonie Aksonometria



Nawiązania do bujnej, kameralnej atmosfery kurortu, gdzie dzień płynie w świetle filtrowanym, płynących cieniach i łagodniejszym blasku wieczoru.

OKIEM ARCHITEKTA

Coraz częściej zwracamy uwagę na meble zewnętrzne. Jeszcze parę lat temu wychodziliśmy z założenia że ogród jest użytkowany tylko parę miesięcy ciepłych w Polsce i nie ma potrzeby traktowania go jak części domu. Prędzej zainwe - stowalibyśmy pieniądze w nowe tkaniny. Niż meble tarasowe. Obecnie świadomości spójności domu z zewnętrzem jest coraz większa. I nagle , znikają bariery i podziały a inwestorzy pytają o coraz nowocześniejsze rozwiązania. Patio. tarasy, jacuzzi, biokominki, meble rattanowe i tkaniny outdoorowe. Coś co uważaliśmy za nieistotne, stało się równie ciekawe jak wnętrze. Bo przecież nie ma obecnie nic cenniejszego niż spędzenie wolnej chwil, na tarasie w wygodnej sofie z książką

Tatevik Caturowa

TKANINA JAKO ARCHITEKTURA

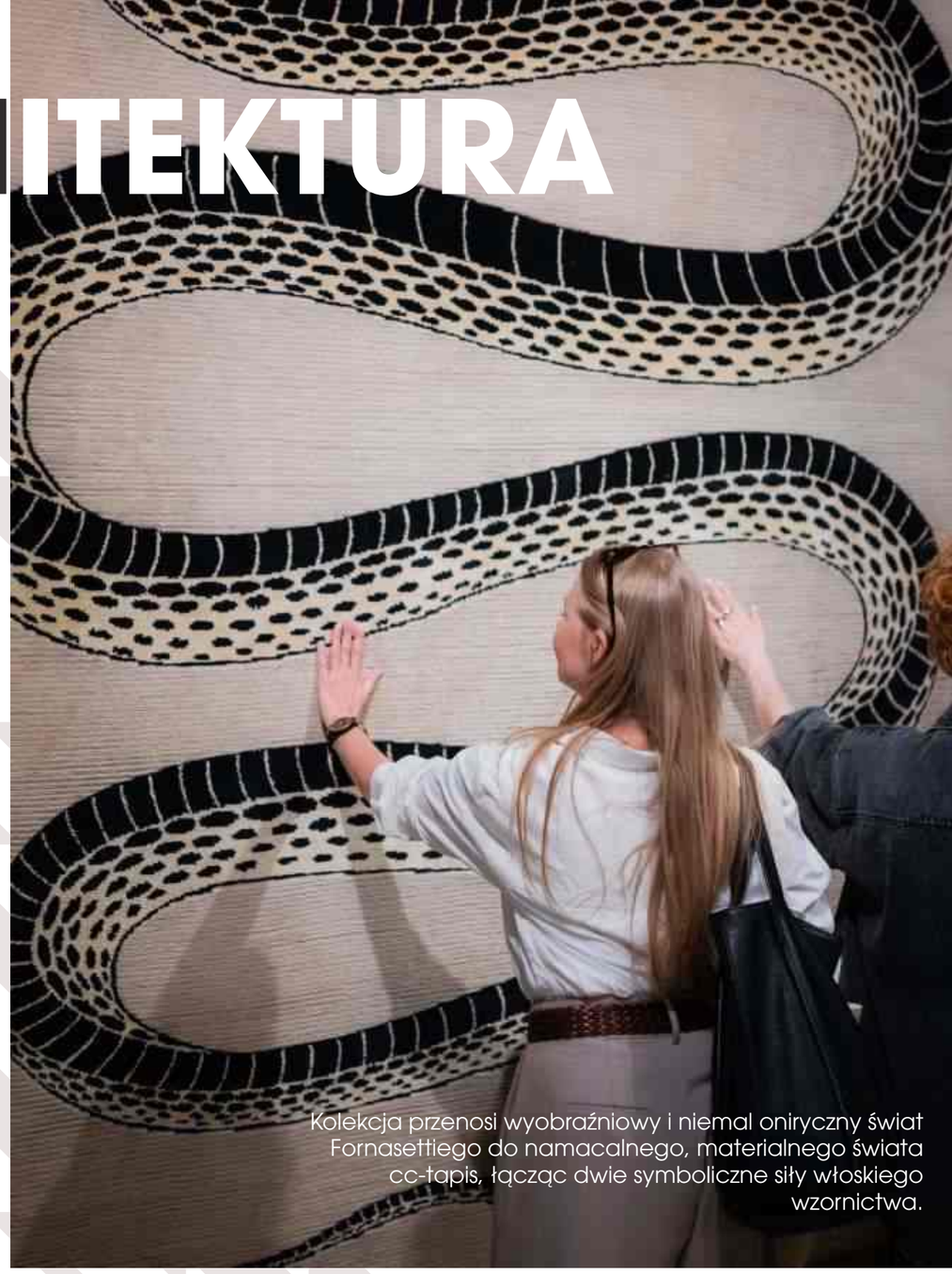
tekstylia wychodzą na ściany



OKIEM EKSPERTA

cc-tapis zaprezentowało jedną z najbardziej immersyjnych i artystycznych instalacji tegorocznego Fuorisalone. Centralnym punktem była wystawa „(META)FISICA", przygotowana we współpracy z Fornasetti, łącząca surrealistyczne motywy z mistrzowskim rzemiosłem tkackim. Marka postawiła na multisensoryczne doświadczenie, scenografię przypominającą labirynt, dźwięk oraz kolekcjonerskie podejście do designu.

Olga Kisiel-Konopka, OKK! PR



Kolekcja przenosi wyobraźniowy i niemal oniryczny świat Fornasettiego do namacalnego, materialnego świata cc-tapis, łącząc dwie symboliczne siły włoskiego wzornictwa.



Wizualny i koncepcyjny dialog między symbolicznymi i ponadczasowymi obrazami Fornasettiego – pełnymi iluzji, ironii i narracji – a eksperymentalną wizją cc-tapis, która od dawna eksploruje dywan jako ekspresyjną powierzchnię, przestrzeń projektową i przedmiot kolekcjonerski.

Jednym z najciekawszych zjawisk był awans tekstyliów z roli dodatku do roli pełnoprawnego elementu przestrzeni. Tkaniny pojawiały się jako miękkie panele, obiekty ścienne i instalacje. To kierunek bardzo istotny dla wnętrz mieszkalnych: ściana przestaje być neutralnym tłem, a staje się miejscem ekspresji, akustyki, miękkości i osobistej narracji.

MIĘKKOŚĆ 2.0

komfort jako architektura codzienności

Miękkie, otulające formy pozostają mocne, ale w 2026 roku nabierają bardziej dojrzałego charakteru. To już nie tylko obłe sofy i zaokrąglone fotele, ale cała filozofia projektowania przestrzeni jako miejsca regeneracji. Ten trend można nazwać „otuleniem premium", gdzie komfort nie oznacza już przypadkowej przytulności, ale starannie zaprojektowane doświadczenie ciała i proporcji. Widać było to chociażby na stoisku Livingroom, marki dostępnej w DOMOTECE.



OKIEM EKSPERTA

Od kilku lat obserwujemy wyraźny zwrot w stronę mebli, które odpowiadają na potrzebę prawdziwego komfortu i świadomego odpoczynku w domowej przestrzeni. Salone del Mobile 2026 w Mediolanie potwierdziło, że światowy design coraz mocniej koncentruje się nie tylko na estetyce, ale przede wszystkim na jakości codziennego doświadczenia użytkownika. Komfort przez lata pozostawał niedocenianym aspektem nowoczesnego wzornictwa. Dziś staje się jednym z najważniejszych kryteriów wyboru. Tegoroczne trendy wyraźnie pokazują, że przyszłość należy do mebli projektowanych z myślą o ergonomii, relaksie i wielofunkcyjności, przy jednoczesnym zachowaniu wyrafinowanej formy.

Justyna Walkowska, dyrektor ds. sprzedaży i marketingu Home Gallery



Świetnie przyjęte stoisko polskiej firmy Livingroom. Tu dominowały szarości i barwy ziemi, czyli ponadczasowe klasyki, które nigdy nie wyjdą z mody.



Otulające formy w nowych kolekcjach marki Calligaris



Zmysłowe, obłe kształty u Cattelan Italia

POWRÓT VINTAGE

miękkie formy i nostalgia lat 70.

Na Salone del Mobile 2026 wyraźnie zaznaczył się powrót estetyki vintage – reinterpretowanej jednak w bardziej współczesny, wyrafinowany sposób. Marki takie jak Cattelan Italia oraz Alpa Salotti postawiły na organiczne linie, obłe sylwetki i ciepłe, ziemiste palety kolorystyczne inspirowane designem lat 60. i 70. W kolekcjach dominowały zaokrąglone formy oraz materiały o wyraźnej fakturze - boucle, skóra i matowe tkaniny. Vintage nie pojawia się tu jako dosłowna retro stylizacja, ale jako emocjonalny język komfortu, rzemiosła i ponadczasowości. Trend ten wpisuje się w szerszy kierunek widoczny na targach: odejście od chłodnego minimalizmu na rzecz bardziej zmysłowych i „domowych" wnętrz.

Marka dostępna w salonie Italmeble

domoteka ::



Fotel Amour i sofa Aldebaran marki BONALDO

Marka dostępna w salonie Italmeble

domoteka ::



Sofa Dany marki Alpa Salotti – projekt, który w wyrafinowany sposób łączy estetykę vintage z bezkompromisową wygodą.

Marka dostępna w salonie NAP

domoteka ::



Fotel Voilà marki Saba

OKIEM EKSPERTA



Po latach dominacji bardzo surowego minimalizmu wraca potrzeba miękkości, warstwowości i bardziej osobistego charakteru przestrzeni. Tegoroczne Salone del Mobile pokazało, że design znów zaczyna opowiadać historie i budować atmosferę poprzez formę, kolor oraz fakturę materiałów. Włoskie marki niezwykle świadomie pracują dziś detalem – sofa czy fotel mają być nie tylko pięknym obiektem, ale elementem codziennego doświadczenia komfortu. To właśnie dlatego tak dużą rolę zaczęły odgrywać obłe kształty, głębokie siedziska i materiały, które dobrze się starzeją i z czasem nabierają charakteru

Dorota Walczak, Italmeble

SPOTKANIA Z GWIAZDAMI DESIGNU

największe nazwiska designu ponownie spotkały się w Mediolanie

OKIEM ARCHITEKTA

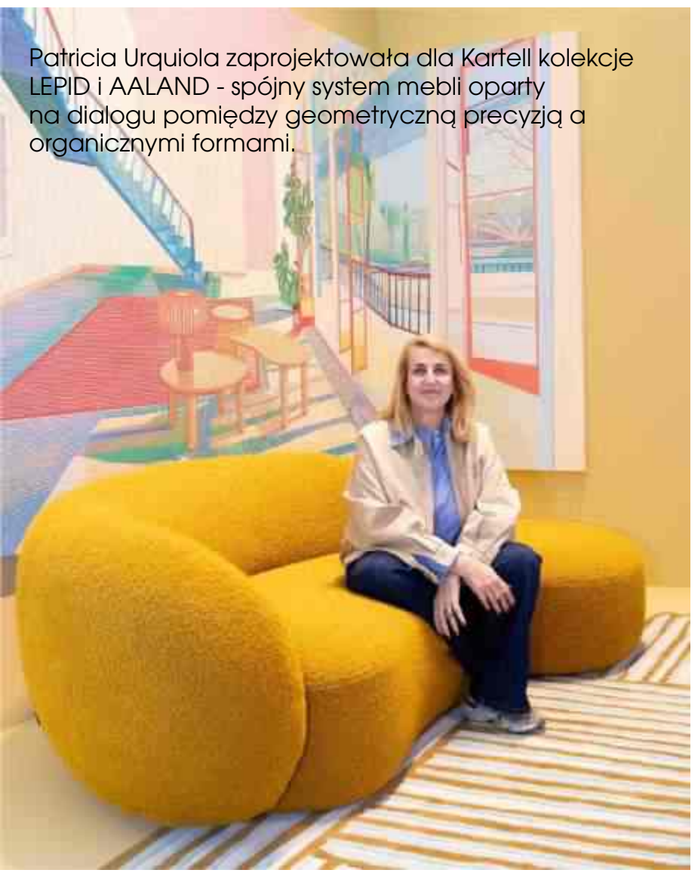
W tym roku bardzo wyraźnie było widać, że design staje się coraz bardziej osobisty i oparty na relacjach. Największe marki nie prezentowały już wyłącznie nowych kolekcji, ale zapraszały odbiorców do świata swoich wartości, procesu twórczego i ludzi stojących za projektami. Spotkania z designerami, rozmowy i bardziej kameralne formaty wydarzeń pokazały, że współczesny luksus coraz mocniej opiera się na autentyczności oraz emocjonalnym kontakcie z marką.

Aneta Kulesza, BBGK

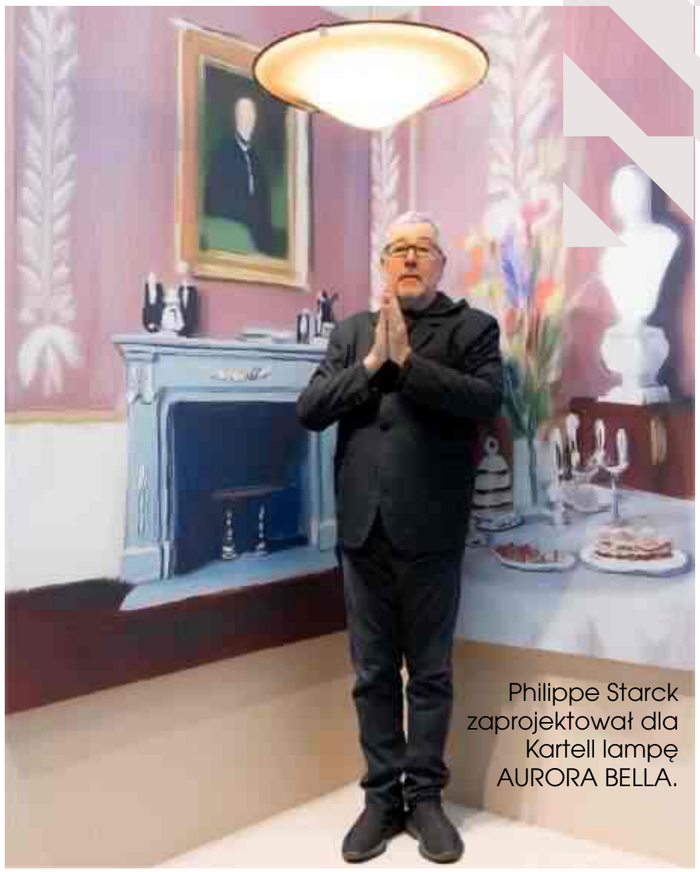




Fabio Novembre zaprojektował dla Kartell fotel CARDIO - organiczną formę inspirowaną sercem rozumianym nie jako romantyczny symbol, lecz źródło energii, siły i naturalnego komfortu.



Patricia Urquiola zaprojektowała dla Kartell kolekcje LEPID i AALAND - spójny system mebli oparty na dialogu pomiędzy geometryczną precyzją a organicznymi formami.



Philippe Starck zaprojektował dla Kartell lampę AURORA BELLA.

Jednym z najbardziej komentowanych elementów obecności Kartell podczas Salone del Mobile była instalacja „A new chapter for Kartell", w której kluczową rolę odegrała AI-Generated Gallery - przestrzeń łącząca sztukę generowaną przez AI z najnowszymi projektami produktowymi. Galeria została zaprojektowana jako immersyjne doświadczenie wizualne: cyfrowo wygenerowane obrazy i scenografia tworzyły tło dla fizycznych obiektów Kartell, budując dialog między światem wirtualnym a realnym.

OKIEM EKSPERTA



Renomowany, 125-letni brytyjski producent luksusowych łóżek i materacy Vispring połączył siły z ikoną współczesnego designu – Tomem Dixonem. Współpraca ta wyznaczyła jeden z ciekawszych trendów Milan Design Week 2026 - wielki powrót i redefinicja tradycyjnych, brytyjskich form typu uszak. Centralnym punktem kolekcji stały się spektakularne łóżka z przeskalowanymi tapicerowanymi zagłówkami. Wśród premierowych modeli wyróżniają się łóżko „Fat" i zagłówki „Flare", „Arch" oraz „Bunny". Tom Dixon wniósł do projektu brytyjski optymizm, technologiczną awangardę oraz unikalne podejście do tekstyliów. Kolekcja wyróżnia się zastosowaniem nasyconych barw i graficznych wzorów, które nadają łóżkom niemal futurystyczny charakter.

Michał Szkutek, Kierownik Salonu PremiumBeds

domoteka ::

Marka dostępna w salonie Hästens/Vispring

PARTNERSTWA

Vispring i Tom Dixon

domoteka ::

Marka dostępna w ofercie NATUZZI



Twinset i Calligaris

ZNANYCH MAREK

siła kreatywnych kolaboracji

Zamiast działać indywidualnie, marki coraz częściej budują narracje oparte na partnerstwach, które wzmacniają ich tożsamość i otwierają je na nowe konteksty kulturowe oraz estetyczne. Przykładem jest współpraca Twinset i Calligaris, gdzie świat mody spotyka się z designem meblowym, a także Vispring i Tom Dixon, którzy połączyli luksusowe rzemiosło z eksperymentalnym podejściem do projektowania.

KUCHNIA I ŁAZIENKA

jako przestrzenie lifestyle'u

Salone 2026 obejmowało także EuroCucina oraz International Bathroom Exhibition. Prezentacje na stoiskach nawiązywały do zrównoważonego rozwoju, ceramicznych powierzchni i nowej definicji kuchni jako centrum życia. Kuchnia coraz mniej przypomina techniczne zaplecze domu. Staje się sceną codzienności: miejscem spotkań, pracy i odpoczynku.









OKIEM EKSPERTA

Mediolan po raz kolejny wyznaczył kierunek dla współczesnego designu - bardziej świadomego, spokojnego i nastawionego na codzienny komfort. Zamiast spektakularnych nowości dominowały przemyślane, trwałe rozwiązania oparte na filozofii „mniej, ale lepiej". Bardzo wyraźnie widoczny był trend soft minimalism: organiczne formy, zaokrąglone linie, modularne meble oraz naturalne materiały o wyraźnej fakturze, które zachęcały do dotyku i budowały bardziej autentyczne doświadczenie przestrzeni. W EuroCucina i strefie łazienkowej najmocniej zaznaczył się kierunek home SPA. Kuchnie straciły swój laboratoryjny charakter na rzecz cieplejszych, bardziej mieszkalnych wnętrz, w których technologia pozostaje obecna, ale działa dyskretnie i intuicyjnie.

Z kolei łazienki stały się przestrzeniami relaksu - z wolnostojącymi wannami, miękkimi kształtami, naturalnym kamieniem, drewnem i stonowaną kolorystyką opartą na beżach, terakocie oraz szałwiowej zieleni. Wyraźnie było widać, że współczesny luksus coraz częściej definiowany jest nie przez efektowność, ale przez atmosferę, wygodę i jakość codziennego doświadczenia.

Paulina Winnicka, Kierownik ds. współpracy z architektami Deante









EuroCucina 2026

MODA WCHODZI DO DOMU

wnętrza jako przedłużenie marki i stylu życia

Milan Design Week 2026 po raz kolejny potwierdził, że granica między modą, wnętrzami i sztuką jest coraz bardziej płynna. Gucci, Chanel, Louis Vuitton, Jil Sander, Miu Miu czy Bottega Veneta traktują design jako naturalne przedłużenie świata marki. Obecność brandów luksusowych była jednym z ważniejszych kontekstów tegorocznego tygodnia designu. Dla komunikacji marek wnętrzarskich to bardzo ważny sygnał: nie sprzedaje się już wyłącznie produktu, ale styl życia, emocje, przynależność i wizję codzienności.



Przygotowana pod kierownictwem kreatywnym Demny Gvasalii wystawa Gucci Memoria czerpała z odniesień kulturowych, które kształtowały projekty marki - od włoskiego renesansu po debiutancki pokaz mody Demny „Primavera".



Skręcona masa skórzanych sznurów zwisających z sufitu w butiku Bottega Venetta.

OKIEM EKSPERTA

Trend „fashion-to-home" pokazuje, że marki luksusowe coraz rzadziej myślą jedynie kategoriami produktu, mocno stawiając na budowanie kompletnych światów estetycznych i emocjonalnych. Wnętrza stają się dziś równie ważnym nośnikiem tożsamości co moda - pozwalają odbiorcom „zamieszkać" w bardzo czytelnej narracji, podpisać się pod konkretnym stylem życia. Dla marek wnętrzarskich oznacza to rosnące znaczenie storytellingu, doświadczenia i spójnego języka wizualnego. Konsument coraz częściej - i bardziej świadomie - kupuje nie mebel czy lampę, ale określony klimat, aspirację i poczucie przynależności do konkretnego świata.



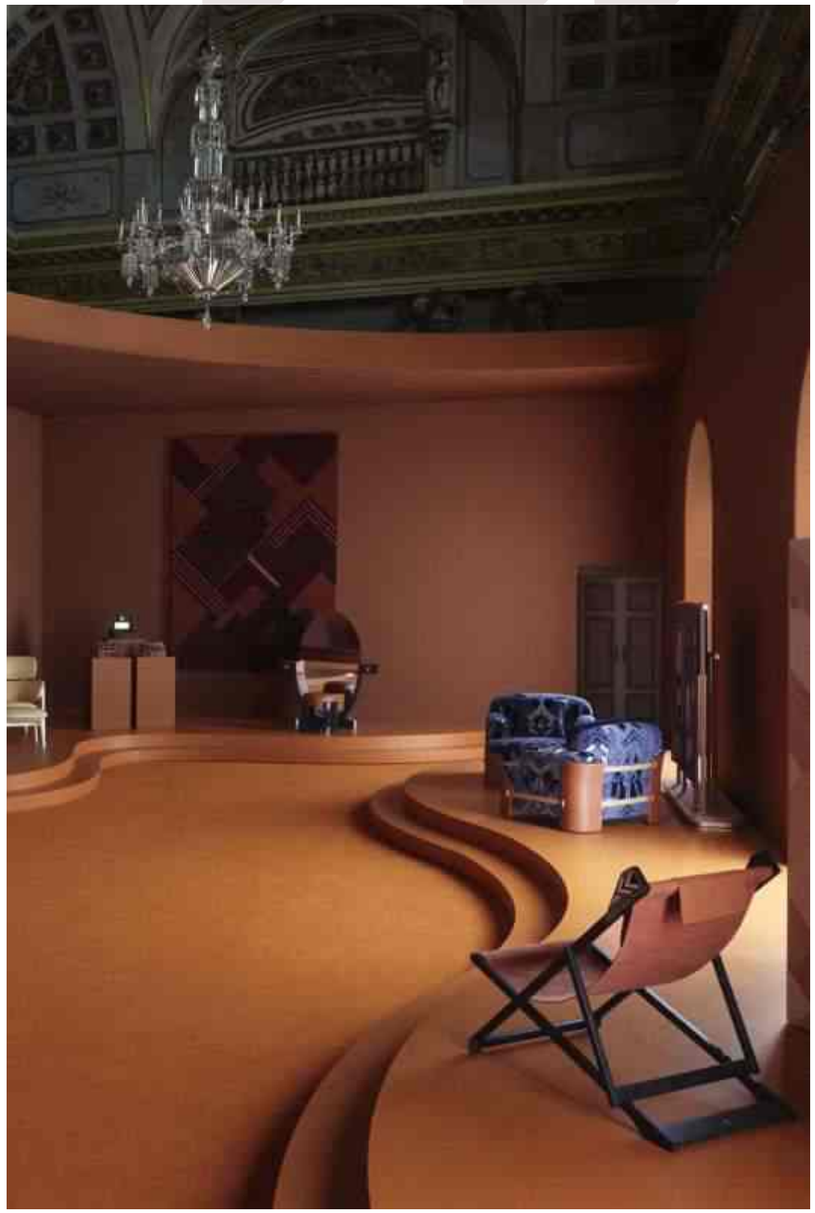
Magda Mazur, redaktor naczelna „AD Polska"



Źródło zdjęcia: Gucci



Źródło zdjęcia: Issey Miyake



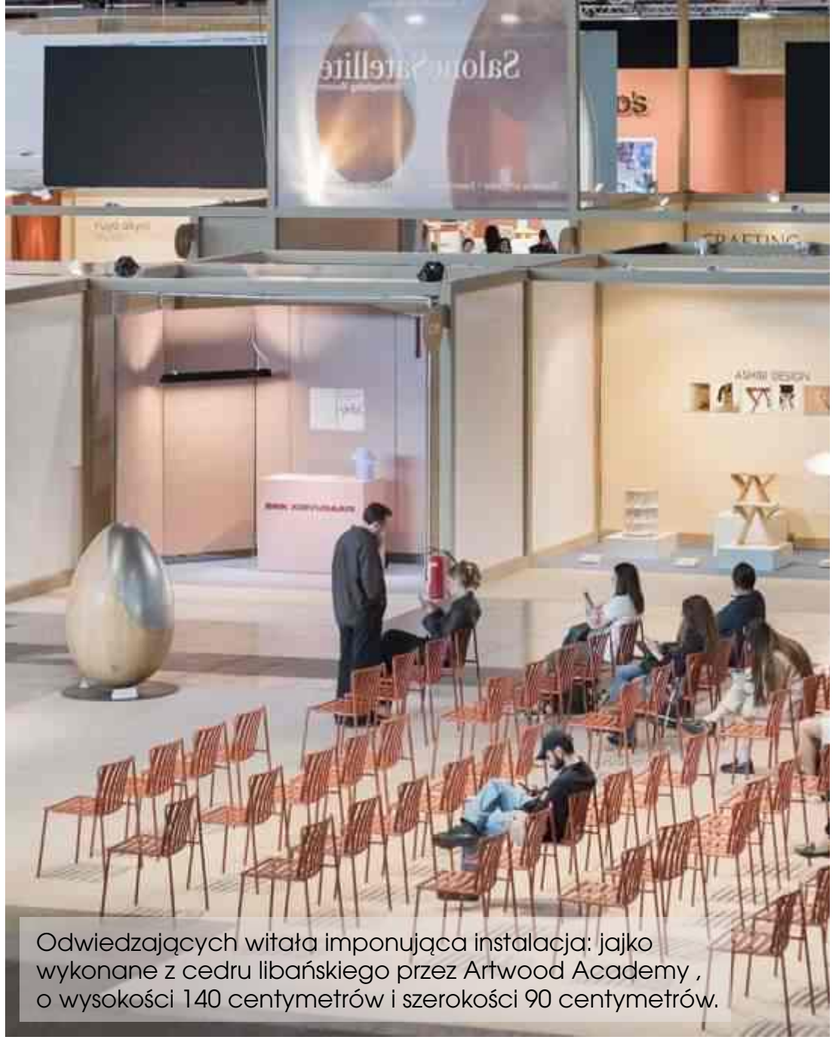
Źródło zdjęcia: Louis Vuitton



OKIEM ARCHITEKTA

SaloneSatellite nie tylko docenia przemyślane obiekty, ale także sposób myślenia, wgląd ponad rynkiem, badania ponad skalą przemysłową. To forma „ zbiorowej wyobraźni ", która ujawnia to, co będzie strukturalne, a nie ulotne. Młodzi projektanci nie tworzą prostych rozwiązań, lecz radykalne i konkretne wizje , poruszając takie kwestie jak środowisko, równość, nowe gospodarki oraz relacje między ludźmi, przemysłem a planetą

Aldona Banasiuk-Suchorzewska



Odwiedzających witała imponująca instalacja: jajko wykonane z cedru libańskiego przez Artwood Academy , o wysokości 140 centymetrów i szerokości 90 centymetrów.



Rzemiosło ponownie znalazło się w centrum uwagi w momencie historycznym, w którym nowe pokolenia projektantów – wychowanych w świecie kodów cyfrowych i sztucznej inteligencji – na nowo odkrywają namacalną, ludzką i poetycką moc „ tworzenia ręcznego".

SALONESATELLITE 2026

kunszt w sercu 27. edycji

SaloneSatellite dodało kolejny wymiar, goszcząc ponad 14 000 studentów i 700 projektantów poniżej 35. roku życia, wzmacniając tym samym powiązania między edukacją a przemysłem. Propozycje przedstawione przez 22 międzynarodowe szkoły i uniwersytety projektowania z 39 krajów, świadczą o innym, hybrydowym rodzaju rzemiosła, zdolnym do dialogu z technologią i wpasowaniu się w konteksty produkcji high-end.



„Rękodzieło" staje się świadomą praktyką, która na nowo wprowadza naturalne materiały, lokalne techniki, odzyskane odpady, powolną produkcję, czyli troskę, poświęcenie, emocje i niematerialne cechy.

KUCHNIA BEZ GRANIC

płynne przejście między funkcją a estetyką

W ramach EuroCucina 2026 obserwowaliśmy stoiska producentów, w których kuchnię traktuje się jako część architektury wnętrza, a nie odrębne pomieszczenie. Dominował koncept płynnego łączenia tego pomieszczenia z salonem, spójność materiałów i kolorów oraz traktowanie zabudowy jak elementu kompozycji przestrzeni. Kluczową rolę odgrywały matowe lakiery, ceramika i kamień o wyraźnej strukturze, utrzymane w stonowanej palecie beżów i odcieni ziemi.





OKIEM EKSPERTA

Marka postawiła na linię Nolteneo, eksponując przy okazji nowe, stonowane kolory – greige i cashmere. Istotnym elementem Nolte była także technologia użytkowa, w tym rozwinięte systemy Anti-Fingerprint, które podkreślają praktyczny wymiar użytkowania kuchni.

Przedstawiciel salonu Nolte Küchen

INSTALACJA „AUREA. ARCHITECTURAL FICTION”

Jedną z najbardziej wyrazistych i komentowanych realizacji była instalacja „Aurea. Architectural Fiction” autorstwa paryskiego studia Maison Numéro 20. Projekt nie przypominał klasycznej ekspozycji ani showroomu – był raczej wyobrażoną architekturą, fikcyjnym hotelem, który istniał wyłącznie w doświadczeniu odwiedzającego. Zamiast prezentować konkretne produkty, Aurea budowała narrację poprzez sekwencję przestrzeni, prowadząc widza przez kolejne „sceny” niczym w filmie. Korytarze, pokoje i przejścia układały się w opowieść, w której funkcja ustępowała miejsca emocji, a wnętrze przestawało być aranżacją, stając się scenografią życia.





Każde z pomieszczeń w Aurei miało własny nastrój i dramaturgię – od miękkich, niemal teatralnych salonów po bardziej intymne, przygaszone przestrzenie inspirowane nocnym rytmem hotelu. Projekt łączył różne estetyki – od art déco, przez surrealizm, po subtelne odniesienia do kina – tworząc spójną, choć niejednoznaczną całość. Kluczową rolę odgrywały tu światło i materia: refleksy, tekstury, połyski i miękkie powierzchnie budowały atmosferę, która zmieniała się wraz z ruchem odwiedzającego. Aurea była przestrzenią do przechodzenia, a nie oglądania – doświadczeniem, które rozwijało się w czasie i zależało od perspektywy.







OKIEM EKSPERTA

stalacja redefiniowała także pojęcie luksusu, odchodząc od jego dosłownego, materialnego wymiaru. Zamiast ostentacji pojawiła się sugestia, nastrój i subtelność, a projekt balansował między nadmiarem a wyciszeniem. Aurea pokazała, że współczesny design coraz rzadziej skupia się na samym przedmiocie, a coraz częściej na doświadczeniu, które buduje wokół użytkownika. W tym sensie była jednym z najmocniejszych manifestów tegorocznego Salone – przykładem projektowania, w którym wnętrze staje się opowieścią, a odbiorca jej aktywnym uczestnikiem

Justyna Smolarczyk, Slow Italia

ALCOVA

dialog historii z designem

11. edycja Alcova Milano 2026 odbyła się w dwóch kontrastujących lokalizacjach: historycznym kompleksie Szpitala Wojskowego Baggio oraz po raz pierwszy udostępnionej publicznie Villi Pestarini autorstwa Franco Albini. Tegoroczna edycja skupiła się na dialogu między architekturą, pamięcią miejsca i współczesnym designem, prezentując ponad 120 międzynarodowych wystawców, instalacje site-specific oraz eksperymentalne projekty łączące rzemiosło, technologię i sztukę użytkową. Motywem przewodnim była relacja między zachowaniem dziedzictwa a projektowaniem przyszłości.









OKIEM ARCHITEKTA

Alcova 2026 przypomniała mi, że najlepsza architektura i design zaczynają się tam, gdzie kończy się perfekcja. Popękane ściany dawnego szpitala, cisza opuszczonych korytarzy i modernistyczna precyzja willi Albini'ego stworzyły scenografię bardziej autentyczną niż jakikolwiek showroom. Najciekawsze było to, że projekty nie próbowały ukrywać czasu, przeciwnie, wykorzystywały go jako materiał. Właśnie dlatego tegoroczna Alcova nie wyglądała jak targi designu, ale wizja przyszłości, która potrafi szanować ślady przeszłości

Magdalena Federowicz Boule, TREMEND

ALCOVA



Shakti Design Residency



Design Academy
Eindhoven



Pani Jurek Studio



NG DESIGN



SALAK STUDIO



Studio Lugo





OKIEM EKSPERTA

Tegoroczna Alcova pokazała, że design coraz mocniej stawia na autentyczność i bezpośredni kontakt z odbiorcą. Zamiast spektakularnych scenografii liczyły się historie, emocje i doświadczenia budowane wokół obiektów. Dla mnie najcenniejsze było to, że mogłem osobiście opowiadać o swoich pracach i obserwować, jak wokół nich naturalnie tworzy się dialog. To potwierdziło, że współczesny design nie kończy się na formie – staje się doświadczeniem i relacją.

Michał Korchowiec



COMMON ARCHIVE

La Notte Bianca del Progetto 2026

„Common Archive" było jednym z najbardziej unikalnych projektów Milan Design Week 2026, realizowanym we współpracy Salone del Mobile, Milano Observatory i Politecnico di Milano. Wydarzenie przyjęło formę nocnego otwarcia miasta, podczas której Mediolan stał się siecią ponad 50 dostępnych dla publiczności archiwów, fundacji i historycznych pracowni designu.

W centrum wydarzenia znalazły się archiwa ikon włoskiego wzornictwa. Po raz pierwszy tak szeroko pokazano nie gotowe obiekty, ale proces twórczy: szkice, modele, prototypy, notatki i eksperymenty, które zwykle pozostają niewidoczne dla odbiorców designu. W ten sposób Mediolan został pokazany nie jako miasto gotowych symboli designu, ale jako jego aktywne „laboratorium pamięci".





Kluczową ideą projektu było przesunięcie uwagi z „ikony designu" na jego zaplecze intelektualne i materialne. Archiwa stały się przestrzenią narracji o tym, jak rodzą się idee - w dialogu między technologią, rzemiosłem i codziennością projektanta.



OKIEM EKSPERTÓW

Milan Design Week to czas pełen ciekawych spotkań z producentami, architektami, wizyt na targach, muzeach, galeriach i showroomach. Jednak to co szczególnie w tym roku było dla nas interesujące i kreatywnie zasilające, to inicjatywa Common Archive, za sprawą której 24 kwietnia otwarto dla szerszego grona zwiedzających liczne archiwa designu i architektury - te publiczne jak i te prywatne. Była to świetna okazja do zobaczenia pracowni-domów takich projektantów jak Gae Aulenti, Franco Albini, czy Achille Castiglioni. Wejście w ich prywatną przestrzeń, oglądanie szkiców, odręcznych notatek, śledzenie procesu myślowego, z którego wyłaniały się idee i nowe projekty - dla nas projektantów, był to moment bardzo intymny i rezonujący z tym jak żyjemy, pracujemy i ile poświęcamy energii tej części naszego życia"

Marta Niemywska-Grynasz, Dawid Grynasz, Grynasz Studio

POLSKI DESIGN

na Milan Design Week 2026

Wystawa „Polski Modernizm. Walka o piękno” stała się jednym z najgłośniejszych wydarzeń Milan Design Week 2026 i ważnym momentem dla promocji polskiego designu za granicą. Zorganizowana przez Visteria Foundation ekspozycja została pokazana na 16. piętrze ikonicznej Torre Velasca, modernistycznego symbolu Mediolanu, który idealnie współgrał z tematem wystawy.



Kuratorski duet Federica Sala i Anna Maga stworzył narrację pokazującą polski modernizm nie tylko jako styl estetyczny, ale jako sposób myślenia o społeczeństwie i jakości życia. Historyczne obiekty zestawiono ze współczesnym designem, podkreślając ciągłość idei modernistycznych w polskiej kulturze projektowej. Wystawa pokazywała, że polski modernizm rozwijał się inaczej niż zachodnioeuropejski, mniej radykalnie odrzucał dekoracyjność, a bardziej łączył funkcjonalizm z rzemiosłem i emocjonalnością materiału.

Duże wrażenie zrobiło zestawienie klasyków polskiego wzornictwa z pracami współczesnych projektantów, takich jak Tomek Rygalik, Maria Jeglińska-Adamczewska czy Maja Ganszyniec.



Polski Modernizm. Walka o piękno

Fot. Adrien Dirand







Dzięki temu wystawa nie była nostalgicznym spojrzeniem w przeszłość, lecz próbą odpowiedzi na pytanie, czym dziś może być „walka o piękno" w świecie nadprodukcji i kryzysu klimatycznego.

Ekspozycja została bardzo dobrze przyjęta przez międzynarodowe media. „The New York Times" uznał ją za jedno z najciekawszych wydarzeń całego tygodnia designu, a wystawę odwiedziło ponad 18 tysięcy osób.





OKIEM ARCHITEKTA

Na czas Design Weeku przestrzeń Torre Velasce zmieniła swoją funkcję. Stała się galerią, w której włoska kuratorka Federica Sala i Anna Maga, kuratorka Galerii Wzornictwa Polskiego w Muzeum Narodowym w Warszawie, pokazały wybrane przez siebie prace polskich twórczyń i twórców. Istotne było tu nie tylko samo zestawienie obiektów, ale sposób prowadzenia opowieści: współczesne projekty pojawiły się obok realizacji historycznych, a cała ekspozycja została zbudowana wokół najważniejszych zjawisk obecnych w polskiej kulturze projektowej. Za projekt wystawy odpowiadała Zofia Wyganowska. Prezentacja szybko przyciągnęła uwagę międzynarodowych mediów - pisały o niej m.in. „AD Italia" i Dezeen. Teraz ta opowieść przenosi się do Warszawy, do związanej z Fundacją Visteria willi Gawrońskich.

Łukasz Siwiec, architekt i stylista



„Forum Florum" Marcina Rusaka, prezentowane podczas Milan Design Week 2026, redefiniowało ideę współczesnego zielnika, łącząc sztukę, design i refleksję nad relacją człowieka z naturą.

Polska obecność podczas Salone del Mobile i Milan Design Week 2026 była wyjątkowo różnorodna - od eksperymentalnych instalacji po dojrzałe, autorskie narracje balansujące pomiędzy designem, sztuką i rzemiosłem. Jednym z najmocniejszych głosów ponownie okazał się Marcin Rusak, który w projekcie „Forum Florum" zaprezentował refleksję nad naturą, pamięcią i materialnością, tworząc immersyjne środowisko bardziej przypominające współczesne herbarium niż klasyczną wystawę designu.

Duże zainteresowanie wzbudziła także Pani Jurek prezentująca swoje prace w przestrzeniach Alcova - jednej z najważniejszych platform eksperymentalnego designu podczas mediolańskiego tygodnia designu. Jej organiczne, emocjonalne formy operujące ceramiką pokazały design bardziej jako doświadczenie i relację z materią niż wyłącznie funkcjonalny obiekt.



Marka OLTA zadebiutowała na Salone del Mobile.Milano 2026, prezentując immersyjną ekspozycję pod hasłem „Comfort First", która podkreślała komfort, rzemiosło i emocjonalny wymiar designu.

OKIEM ARCHITEKTA

Mediolan po raz kolejny potwierdził swoją pozycję światowej stolicy designu. Był niezwykle intensywną i inspirującą podróżą przez świat architektury, rzemiosła, emocji oraz przyszłości projektowania. Od wyjątkowych instalacji prezentowanych w Alcova, przez niepowtarzalną atmosferę Torre Velasca, Palazzo Litta i Villa Pestarini, po spotkania z największymi markami oraz twórcami współczesnego designu - Mediolan ponownie stał się miejscem dialogu o kierunkach, które będą definiować estetykę i sposób życia w najbliższych latach

Anna Fedorowicz, Tremend





Instalacja Marcina Rusaka „Forum Florum”, Milan Design Week 2026.

ZIETA STUDIO NA MILANO 2026

15 lat innowacji i metalowych manifestów

Podczas tegorocznej edycji Salone del Mobile Zieta Studio ponownie pokazało, jak szeroko można dziś interpretować pracę z metalem. Stoisko marki stało się przestrzenią opowieści o świetle, kolorze, strukturze i funkcji - prezentując zarówno rozwój ikonicznych kolekcji, jak i zupełnie nowe kierunki projektowe.



Projekt Re:Panel, inspirowany twórczością Jeana Prouvé, połączył stal z ceramiczną interwencją Arkadiusza Szweda, tworząc obiekt balansujący pomiędzy designem, sztuką i eksperymentem materiałowym.





Jedną z najważniejszych premier była kolekcja Sejv - nowa linia obiektów do przechowywania, która rozwija charakterystyczny dla studia język pracy z metalem.



Z przyjemnością spoglądam na dynamicznie rozszerzającą się polską obecność podczas Salone del Mobile. Targi nieustannie rosną, Internet szaleje, cała branża żyje Mediolanem. Skala wydarzenia się zwiększa, a to kusi światowych gigantów – co niewątpliwie pokazała edycja 2026. Z jednej strony dobry znak, w kontekście istotności czy roli Salone, z drugiej to kolejne wyzwanie dla małych, lokalnych marek, by móc przetrwać w tak konkurencyjnym środowisku, już nie tylko w stacjonarnym, ale i wirtualnym wydaniu #isaloniofficial.

Oskar Zięta

TARGI WYPOSAŻENIA WNĘTRZ

jedno z najcenniejszych doświadczeń zawodowych dla każdego projektanta wnętrz



OKIEM ARCHITEKTA

Aleksandra Grzonka, CECHOWNIA

Targi wyposażenia wnętrz to jedno z najcenniejszych doświadczeń zawodowych dla każdego projektanta wnętrz. To wyjątkowa okazja, by w ciągu zaledwie kilku dni zetknąć się z ogromną liczbą produktów, trendów i inspiracji z całego świata, czyli coś, co w normalnym rytmie pracy zajęłoby miesiące przeglądania katalogów i stron internetowych.









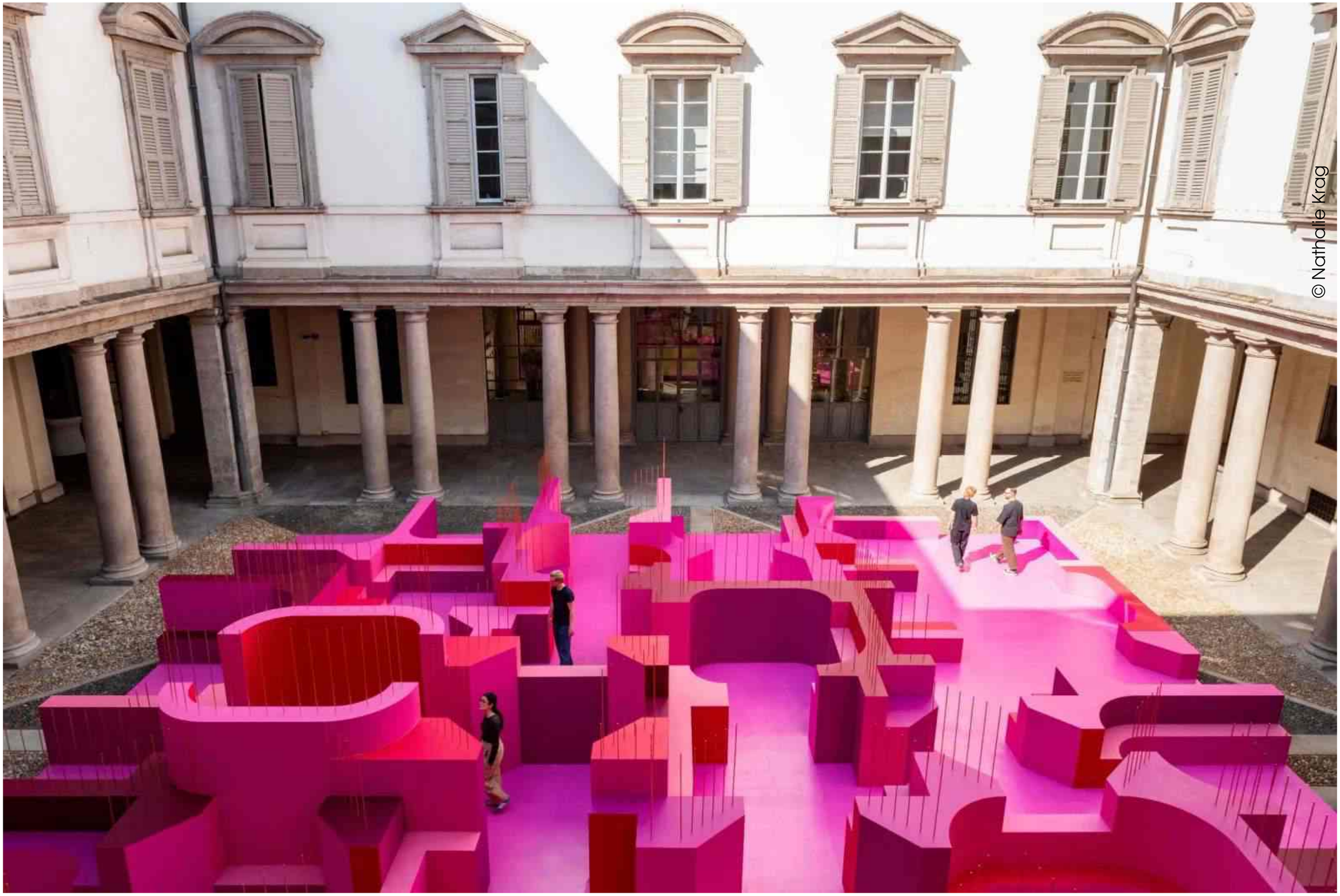
Bezpośredni kontakt z produktem to zupełnie inna jakość niż oglądanie go na ekranie, ponieważ można dotknąć materiału, ocenić wykończenie, poczuć proporcje i zrozumieć, jak przedmiot funkcjonuje w przestrzeni. To właśnie ten moment weryfikacji, gdy produkt znany wcześniej tylko z fotografii nagle staje przed nami w rzeczywistości, bywa przełomowy, a nasze wyobrażenia zostają potwierdzone albo całkowicie zrewidowane.

TRENDY, KOLORY, FORMY

inspiracje prosto z Mediolanu



Gigantyczna, nadmuchiwana ośmiornica oplatająca fasadę 10 Corso Como była jedną z najczęściej fotografowanych instalacji Milan Design Week 2026.



© Nathalie Krag

Instalacja Metamorphosis na MoscaPartners Variations 2026



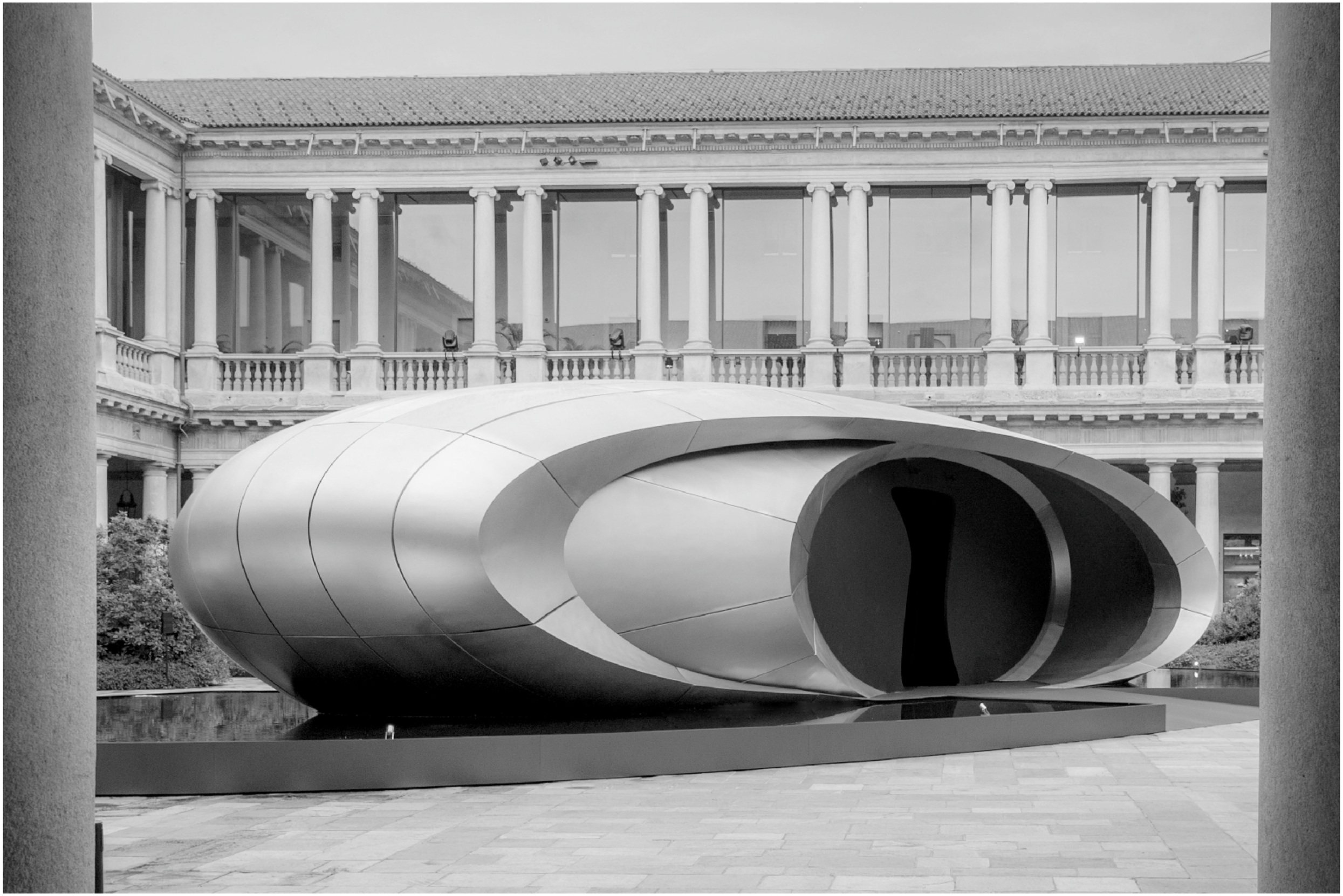
Instalacja **„Serotonin – The Chemistry of Happiness”** autorstwa Sary Ricciardi



„When Apricots Blossom", Palazzo Citterio. Wystawa łącząca współczesny design z tradycyjnym rzemiosłem Uzbekistanu i historią regionu Morza Aralskiego.



„Renaissance of the Real” – immersyjna instalacja stworzona przez Snøhettę, Annabelle Schneider i USM



„Origin” - instalacja Audi stworzona we współpracy z Zaha Hadid Architects



„Ooooh, that's EpiQ!” – instalacja Škody podczas Milan Design Week 2026 w Palazzo del Senato.



DE CASTELLI



EDRA



MINOTTI



B&B ITALIA



DOOOR



GLASS ITALIA

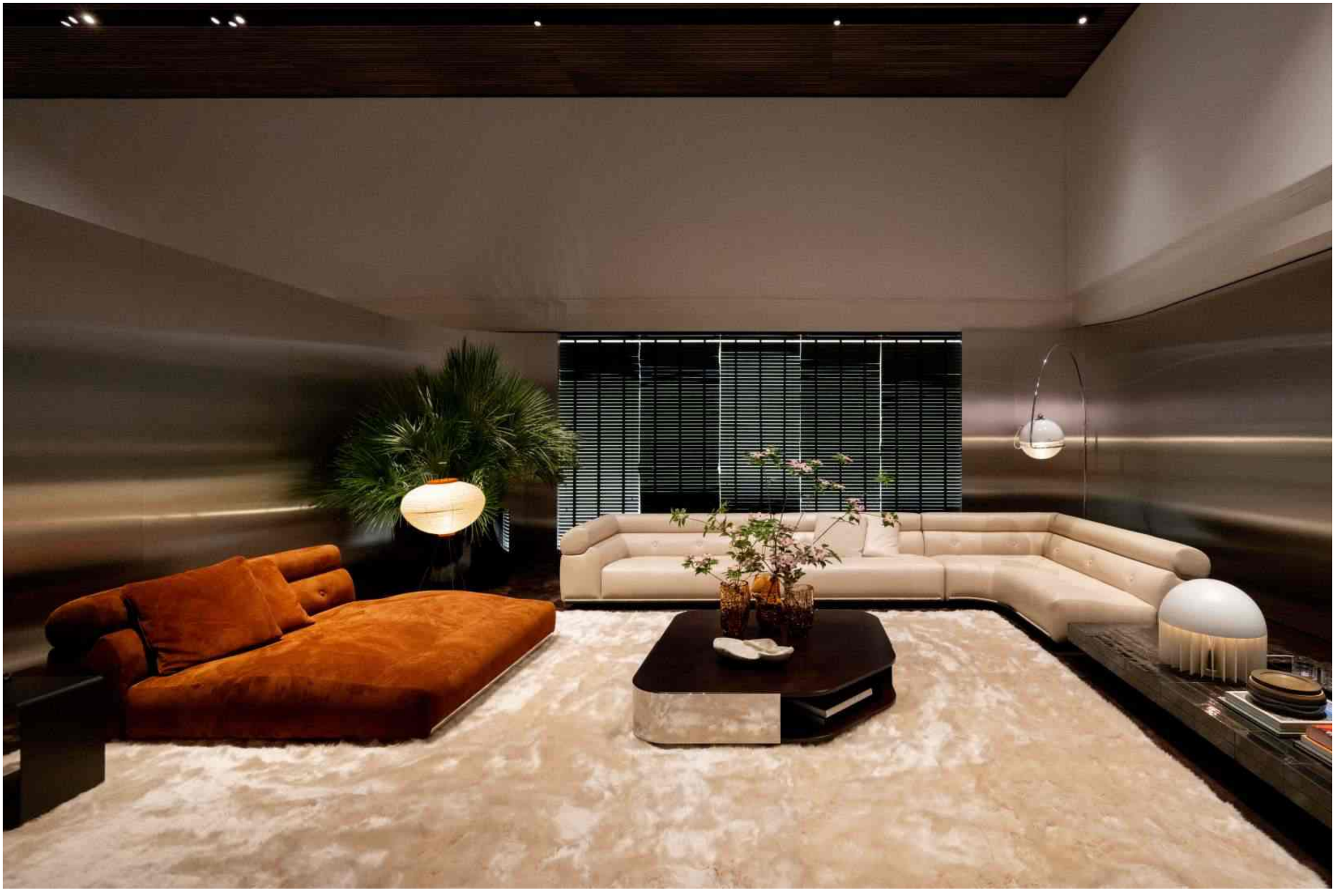


ARPER



TOMASELLA


VILLARI



MINOTTI



MASCHERONI



EDRA



ARCAHORN



ALCHYMIA



iDOGI



OLTA



BONALDO



MaxDivani



Himmola



Dienne Space



Nicoletti Home

Marki dostępne
w salonie JMB Design

domoteka ::

ROZMOWA Z CARLO CICILIOT

o współczesnym designie i projektowaniu emocji



Carlo Ciciliot, współzałożyciel Emo Design i współautor nowej kolekcji Carta by emo design, opowiada o najważniejszych trendach widocznych podczas tegorocznego Salone del Mobile.

Jak oceniasz tegoroczną edycję Salone del Mobile?

W tym roku z dużą ciekawością obserwowaliśmy to, co dzieje się w świecie designu, szczególnie dualizm pomiędzy targami w Fiera Rho, a wydarzeniami i instalacjami organizowanymi w centrum Mediolanu. Już na pierwszy rzut oka było widać ogromne zainteresowanie - pojawiło się bardzo dużo ludzi, co stanowiło pozytywny sygnał zarówno dla branży, jak i całego świata projektowania.

Dostrzegliśmy dwa wyraźne kierunki. Z jednej strony pojawiły się instalacje bardzo widowiskowe, angażujące odbiorców i budujące silne doświadczenia wokół marki oraz produktu. Z drugiej — przestrzenie bardziej korporacyjne, spokojniejsze i wyciszone.

Podobny podział widoczny był także w przypadku produktów. Część marek postawiła na rozwiązania futurystyczne, przyciągające wzrok i innowacyjne. Jednocześnie coraz częściej widzieliśmy projekty o bardziej „humanistycznym" charakterze - z miękkimi liniami, delikatnymi kolorami i technologią podporządkowaną codziennemu komfortowi użytkownika.

Jak wyglądała współpraca z Deante Design Studio? Skąd wziął się pomysł na nową kolekcję Carta by emo design?

Od samego początku współpraca między naszym zespołem, a działem projektowym oraz zespołem zarządzania produktami Deante układała się bardzo dobrze. Trafiliśmy na partnera godnego zaufania, otwartego i pełnego szacunku, dzięki czemu cały proces przebiegał sprawnie i niezwykle efektywnie.

Początkowo pracowaliśmy wyłącznie nad projektem baterii, jednak z czasem koncepcja rozwinęła się w pełną kolekcję łazienkową. Carta nie jest więc jedynie linią armatury, obejmie także ceramikę sanitarną oraz akcesoria łazienkowe. Ideą kolekcji było połączenie polskiego podejścia funkcjonalnego z włoskim designem. Chcieliśmy stworzyć coś ponadczasowego, co będzie estetyczne i aktualne także po wielu latach użytkowania.

domoteka ::

www.domoteka.pl

Hästens since 1852 · Italmeble® · JMB DESIGN luxury home brands · livingroom® · NAP · NATUZZI ITALIA · nolte® KÜCHEN

Partnerzy: deante DESIGN STUDIO · OKK!

Prawa autorskie do niniejszego Raportu należą do OKK! PR Olga Kisiel - Konopka (www.okkpr.pl, e-mail: olga@okkpr.pl). Korzystanie z Raportu przez osoby trzecie możliwe jest wyłącznie na podstawie licencji udzielonej przez OKK! PR. Raport przygotowany przez DOMOTEKĘ (Retail Park Targówek Warsaw, Sp. z o. o., Warszawa, Al. Jana Pawła II 22) i Hastens/Vispring, Italmeble, JMB Design, Livingroom, NAP, Natuzzi, Nolte Kuchen, we współpracy z wystawcami obecnymi na targach Salone del Mobile.Milano, zespołem OKK! PR (Olga Kisiel-Konopka, Anna Antovska), redaktorami (Anna Chwalińska, Anna Grużewska, Magda Mazur) i niezależnymi ekspertami (Jonatan Kliczewski, Katarzyna Jaroszyńska, Mariola Kowalska, Nastazja Kropidłowska, Tatevik Caturowa, Aldona Banasiuk-Suchorzewska, Aleksandra Zając, Agnieszka Lesiuk, Magdalena Federowicz-Boule, Anna Fedorowicz, Marta Niemywska-Grynasz, Dawid Grynas, Aleksandra Grzonka Justyna Walkowska, Łukasz Siwiec, Justyna Smolarczyk, Michał Łój, Paulina Winnicka, Oskar Zięta).